

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa A. M. przeciwko P. G. o zapłatę 920,70 zł zasądził od P. G. na rzecz A. M. kwotę 920,70 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 2 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 454,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zarzucając naruszenie:

- zasad współzycia społecznego poprzez przyjęcie, że pozwany winien zwrócić powodowi całą cenę zakupionego towaru, pomijając całkowicie fakt, że powód nie zwrócił pozwanemu kompletnej zakupionej rzeczy, a jedynie jej fragment,
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i nie wszechstronne rozważenie w sprawie materiału dowodowego, a także sprzeczność ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przez przyjęcie iż kupujący reklamował część samochodową, całkowicie pomijając fakt, gdyż jego integralna część nie została zwrócona do pozwanego, a zatem przepisy prawa materialnego nie regulują kwestii oddania do reklamacji fragmentu utworu, w przedmiotowym stanie faktycznym mamy do czynienia z niezgodnością towaru z umową, brakujący fragment zakupionej części jest już w posiadaniu pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zarzuty apelacji, Sąd Okręgowy uznał za chybione.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Z zarzutem powyższym nie można się zgodzić, gdyż apelujący nie wskazuje jakich to konkretnie uchybień dopuścił się Sąd I instancji w toku przeprowadzanego rozumowania, które to uchybienia naruszałaby zasady logiki czy też przeczyły wskazaniom doświadczenia życiowego. Natomiast bez zasygnalizowania tak ujmowanych uchybień, kwestionowanie ocen przyjętych przez sąd na tej tylko podstawie, że z zebranego materiału dowodowego możliwe jest wywiedzenie konkurencyjnych wniosków, jest zabiegiem chybionym, choćby nawet mocno osadzonym w subiektywnym przekonaniu skarżącego. W aspekcie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w takim kształcie stanowi wyłącznie wyraz własnego zapatrywania skarżącego, że reklamowany towar nie został całkowicie zgłoszony do reklamacji i sprowadza się do gołosłownej polemiki z ocenami prawnymi wywiedzionymi i przekonywująco uzasadnionymi przez Sąd I instancji, a także w konsekwencji, z opartymi na tych ocenach wnioskami, które legły następnie u podstaw wydanego rozstrzygnięcia.

Jednocześnie kwestia, pewnej nieściśłości, iż Sąd wskazał w rozważaniach, że brakujący fragment zakupionej części jest już w posiadaniu pozwanego nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia czy prawidłowości ustalonego stanu faktycznego albowiem Sąd dokonując oceny prawnej wskazywał, że powód nie dostarczył przyłącza do wysprzęglika.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że zakupiony przez powoda towar był niezgodny z umową. Albowiem zakupiona część nie nadawała się do celu określonego przez kupującego (powoda) przy zawarciu umowy. Uległa uszkodzeniu tylko po jednym dniu eksploatacji.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 5 k.c. Zdaniem pozwanego przepis ten powinien zostać uwzględniony w postępowaniu, z uwagi na to, że powód zwrócił pozwanemu niekompletną część.

Zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisów dotyczących możliwości reklamacji zakupionego towaru. Okoliczności dotyczące braku elementu zwróconej części nie są wystarczające do uznania, że zachodziły wyjątkowe okoliczności, które pozwalały uznać, że dochodzenie przez powoda roszczenie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zastosowanie lub odmowa zastosowania przepisu art. 5 k.c. musi być zobiektywizowana, co zapewnia precyzyjna prezentacja argumentacji będącej podstawą rozstrzygnięcia. Sąd oceniając stosowanie w konkretnej sprawie art. 5 k.c. musi wyjaśnić, jakim wartościom i ze względu na jakie okoliczności konkretnej sprawy dał pierwszeństwo, nie kierując się przy tym z góry określonym schematem myślowym. Omawiana klauzula generalna ma charakter wyjątku, co oznacza, że odmowa udzielenia ochrony prawnej musi być uzasadniona istnieniem okoliczności szczególnie rażących (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, z dnia 9 listopada 2016 r., II CSK 93/16, L.). W przedmiotowej sprawie nie wystąpiły szczególnie rażące okoliczności, które nakazywałyby zastosowanie art. 5 k.c. i oddalenie powództwa.

Mając na uwadze powyższe, a także zważywszy na fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.